



Trzykrotnie stawali na podium Mistrzostw Świata Par. Za każdym razem do ostatecznego triumfu brakowało im jednak trochę szczęścia. Duety Australijczyków zajmowały bowiem drugie miejsca nieznacznie ulegając zwycięzcom.

Pierwszy krążek dla ekipy z Antypodów wywalczyła dwójka, w której dzielił i rządził Phil Crump. Kroku starał się mu dotrzymać John Boulger. Dziewięć punktów tego drugiego okazało się jednak zbyt skromnym dorobkiem, by pokonać niemal bezbłędnych Szwedów. Tym sposobem w 1974 roku na stadionie w Manchesterze srebro zawisło na szczytach żuźlowych "Kangurów".

Na kolejny sukces w ściganiu w parach Australijczycy musieli pracować dziewięć lat. Goeteborg (Szwecja) był gospodarzem finału MŚP w 1983 roku. Wówczas to rozegrała się zabójcza walka pomiędzy duetami z Anglii i Australii. Na finiszu turnieju obie pary dzielił zaledwie punkt. Obronną ręką z tej rywalizacji wyszła dwójka Kenny Carter - Peter Collins i "Kangury" ponownie musiały zadowolić się niższym stopniem "pudła". W znakomitej formie był tego dnia Billy Sanders (15 punktów), a trochę gorzej radził sobie Gary Guglielmi (9 punktów).

Trzeci i jak dotychczas ostatni medal dla Australii zdobyty został w 1990 roku na niemieckiej ziemi w Landshut. Para z Antypodów tym razem toczyła żużlową bitwę z Duńczykami. Najlepszy na torze był wówczas Todd Wiltshire. Cenne punkty do mety dowoził też Leigh Adams, ale i to nie wystarczyło na Skandynawów. Koniec końców, Duńczycy wywalczyli o 2 punkty więcej i żeby tradycji stało się zadość „Kangury” po raz trzeci w historii mistrzostw musiały zadowolić się srebrnymi medalami.

W tym roku rywalizacja najlepszych duetów powróciła do kalendarza czarnego sportu. 8 czerwca 2013 roku na Motoarenie rywalizować będzie siedem ekip z różnych państw i, rzecz jasna, w stawce nie zabraknie też pary australijskiej.

Na jej czele stanie Chris Holder. Towarzyszyć aktualnemu Indywidualnemu Mistrzowi Świata ma **Darcy Ward**, który komplementuje swojego kolegę - *To znakomity partner do tego typu zawodów. Jeździmy w tej samej drużynie w Polsce i Anglii i rozumiemy się na torze.*

Obaj żużlowcy na co dzień zdobywają punkty dla Unibaksu Toruń i znajomość miejscowego obiektu może okazać się kluczem do sukcesu. Co prawda Ward jest obecnie kontuzjowany i nie wiadomo jak wyglądać będzie jego stan zdrowia za ponad trzy tygodnie. Należy sobie jednak zdać sprawę, że w Australii nie brakuje świetnych żużlowców, którzy z powodzeniem będą mogli ewentualnie zastąpić 21-latkę z Nanango.

Szczegółowe informacje dotyczące turnieju Eurosport Speedway Best Pairs dostępne są na stronie www.speedwaypairs.com. Tam też można zakupić bilety na zawody - ceny zaczynają się już od 35 złotych.

- [Powrót](#)
- [Udostępnij na: X](#)
- [Udostępnij na: FB](#)
- [Drukuj](#)
- [PDF](#)